

PROTOKÓŁ Nr 7/2019
z VII Sesji VIII kadencji Rady Miejskiej
w Piotrkowie Kujawskim
odbytej w dn. 18 kwietnia 2019 roku.

Ad. 1 - 5

- Otwarcia VII sesji Rady Miejskiej w Piotrkowie Kujawskim, o godz. 11.00 dokonał Przewodniczący Rady, Pan Arkadiusz Włodarski. Powitał wszystkich zebranych.
- W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych – na ustawową liczbę 15 radnych (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).
- Quorum obrad stwierdził Przewodniczący Rady.
- Na sekretarza VII sesji wybrano radnego: Radosława Kocenta.
- Pan Arkadiusz Włodarski odczytał porządek obrad sesji.
- Porządek obrad został przyjęty, 15 radnych głosowało za jego przyjęciem. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.
- Protokół z sesji VI Rady Miejskiej VIII kadencji został przyjęty jednogłośnie (15 radnych opowiedziało się za jego przyjęciem).

Ad. 6

- Pani Jolanta Zalesińska omówiła zmiany w budżecie Miasta i Gminy Piotrków Kujawski na 2019 rok, zgodnie z załącznikiem do uchwały Nr VII/37/2019 zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Piotrków Kujawski na rok 2019. Powiedziała m.in., że zwiększa się następujące dochody: w dziale rolnictwo i łowiectwo o kwotę 10.000,00 tys zł, w dziale gospodarka mieszkaniowa o kwotę 15.660,00 zł, z wpływu podatków o kwotę 412.000,00 tys. zł oraz 110.000,00 tys. zł oraz 694.548,00 zł, z rozliczeń różnych o kwotę 4.425,00 zł, w dziale gospodarka komunalna i ochrona środowiska o kwotę 10.000,00 zł, w dziale kultura fizyczna o kwotę 33.367,00 zł. Zwiększono wydatki w dziale kultura fizyczna o kwotę 1.290.000,00 zł.
- Pan Błażej Barczak powiedział, że kwota do zapłaty z wyroku sądowego w wysokości 1.290.000,00 zł jest porażająca, jak zauważył, z pewnością nie tylko jego. Zapytał kto był odpowiedzialny za podpisanie umowy z wykonawcą ORLIKA? Jaka była obsługa prawna tej umowy? Skoro są dwa wyroki sądu, to ktoś mógł na jakimś etapie popełnić błąd, w skutek czego trzeba teraz zapłacić około 600.000, 00 zł oraz drugie tyle odsetek za nieterminowa płatność. Zapytał także dlaczego radni nie byli informowani o tym. Dodał, że może trzeba było szukać wsparcia w Radzie oraz w innej kancelarii prawnej, zważywszy zwłaszcza na to, że pierwszy nakaz płatniczy był już w 2017 roku, więc już wówczas było wiadomo, że coś w tej sprawie nie jest tak, jak być powinno. Zapytał także dlaczego nie ma na sesji osoby, która była odpowiedzialna za

przygotowanie umowy oraz prowadzenie spraw sądowych. Powiedział także, że obawia się, że radni zostali postawieni w tej sytuacji „pod ścianą”, gdyż dziś wypada termin płatności za ten wyrok. Powiedział, że jest to nie w porządku, że radni dowiedzieli się o tej sytuacji w tej chwili, a wiadomo było o niej już od kilku lat. Zauważył również, że finansujemy to ze zwiększenia dochodów z podatków, które, jego zdaniem są bardzo optymistyczne i nie będą zrealizowane.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że rozmowy na ten temat odbyły się chwilę wcześniej, na komisjach wspólnych, przedstawialiśmy cały obraz inwestycji od momentu pojawienia się pomysłu na budowę ORLIKA. Firma została wyłoniona na podstawie przetargu i spełniła wszelkie wymagane prawem warunki, radca prawny nie wniósł zastrzeżeń do umowy. Na etapie postępowania sądowego żaden sąd nie podważył zapisów umowy. Projekt budowy ORLIKA był finansowany z trzech źródeł: samorząd, Ministerstwo oraz Urząd Marszałkowski. Żadna z tych instytucji nie wniosła zastrzeżeń do umowy. Został także wniesiony do Prokuratury Rejonowej wniosek dot. Możliwości popełnienia przestępstwa przez zamawiającego. Postępowanie zostało umorzone i nie wskazywało na żadne błędy ze strony zamawiającej. Prokuratura nie znalazła znamion popełnienia przestępstwa, a więc nie ma podstaw do przedstawienia zarzutów komukolwiek, bo gdyby tak było, to pewnie nie siedzielibyśmy tutaj w tym składzie. Ponadto inwestycja została rozliczona z uwzględnieniem kar umownych za niedotrzymanie terminu, a żadna ze stron finansujących nie wniosła zastrzeżeń. Powiedział także, że sąd I instancji rozpatrzył sprawę bez udziału strony, a pozujący złożył takie dokumenty, jakie były mu na rękę. Nie godząc się z wyrokiem złożono odwołanie. W sądzie w Toruniu wzięli udział w zeznaniach wszyscy pracownicy, którzy zostali wezwani. W dalszej części wypowiedzi Burmistrz podważał wyroki wydane przez sąd w Toruniu oraz sąd w Gdańsku, z uwagi na to, że nie podważano umowy oraz terminów. Powiedział, że samorząd, czując się pokrzywdzonym, walczył do końca, mając ponadto obowiązek wykorzystania wszelkie środków prawnych. Powiedział, że jeżeli po drodze coś uciekło i ktoś nie został poinformowany to nie należy z tym dyskutować, bo uciekło to w ferworze wielu zadań. Powiedział, że jest bardzo zdziwiony wyrokiem

- Pan Paweł Betliński powiedział, że logicznie nasuwa się pytanie, że skoro wszystko było w porządku to dlaczego musimy płacić tę karę? Zapytał czy wobec Gminy są prowadzone jeszcze inne postępowania, które mogą za tydzień czy dwa zmusić nas do kolejnej zapłaty?

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że wobec Gminy nie toczą się żadne postępowania sądowe. Powiedział, że obecny wyrok zapadł 8 kwietnia, a Gmina dowiedziała się o tym później i w tym momencie złożyła wniosek o uzasadnienie. Przekazano firmie wzywającej nas do zapłaty wniosek o przesunięcie terminu płatności do 19 maja i do tej pory nam nie odpowiedziano. Wniosek został wysłany drogą elektroniczną oraz pocztą.

- Pan Błażej Barczak powiedział, że w 2017 roku mieliśmy do zapłaty nieco ponad 900.000,00 zł, a teraz jest prawie 1.300.000,00 zł, różnica jest ponad trzysta tysięcy.

- Pan Burmistrza powiedział, że do kwoty głównej z 2017 roku – tych ponad 900 tys. zł odsetki także byłyby doliczone. Skutkiem odwołania jest to, że obniżono nam kwotę główną do nieco ponad 600 tys. zł z odsetkami. Apelacja zmniejszyła zobowiązanie o 250 tys. zł., ale nie można się poddać i nie złożyć kasacji, bo trzeba wyczerpać całą drogę prawną.

- Pan Błażej Barczak powrócił do wyroku z 2017 roku i zapytał czy wówczas Gmina została wpisana do Krajowego Rejestru Długów?

- Pani Jolanta Zalesińska odpowiedziała, że wcześniej, niż w 2017 roku.

- Pan Błażej Barczak powiedział, że rozumie, iż radni wówczas byli o tym informowani.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że wówczas radni wiedzieli, a sprawa była wyjaśniona i Gminie wykreślono z KRD. Jak się później okazało ta czynność została wykonana aby firma nas skarżąca mogła zrobić to, co potem zrobiła z nami, o czym nikt z nas nie mógł wiedzieć.

- Pn Błażej Barczak zapytał czy na jakimś etapie była przez Urząd proponowana ugoda? Dodał, że nie rozumie sytuacji, że skoro nie zgadzamy się z wyrokami i nie mamy sobie nic do zarzucenia i płacimy komuś 1.300.000,00 zł. Za te pieniądze można byłoby zrobić wiele rzeczy, np. 30 placów zabaw.

Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że skoro nikt nie stwierdził nieprawidłowości w dokumentach, nawet Prokuratura to jego zdaniem niedopuszczalne jest występowanie o ugodę z firmą. Cały czas Burmistrz podkreślał, że nie ma błędów w dokumentacji. Zdaniem Burmistrza niedopuszczalne jest wystąpienie o ugodę wbrew przekonaniu ze strony Urzędu, że dopełnił wszystkich środków i wykonał umowę. Firmie, wykonawcy, poprzez zawezwanie do ugody zależało tylko na zatrzymaniu biegu terminu przedawnienia, czego my nie mogliśmy przewidzieć. Po tym zdarzeniu wszelkie kontakty się ucięły.

- Pan Sławomir Kawczyński poprosił, aby sprawdzić przed głosowaniem, czy jest jakiś kontakt z tą firmą.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że dział finansowy jest cały czas na podglądzie czy firma się odezwała. Obecnie nie mamy informacji na ten temat. Jeżeli Pan Przewodniczący ogłosi przerwę, można spróbować zadzwonić. Dodał jednak, że jego zdaniem najbardziej właściwą formą jest kontakt pisemny i na tę chwilę nie odpowiedziano nam, nawet negatywnie.

- Pan Paweł Betliński powiedział, że skoro mamy podejrzenia, że firma chce wyłudzić od nas pieniądze, a sądy były niesprawiedliwe, to może warto zgłosić to choćby do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zastanawia mnie także fakt dlaczego nie ma na tej sali Rady Prawnego, który prowadził sprawę.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że CBA nie jest właściwym organem do tej sprawy, raczej właściwym byłoby CBS, Prokuratura. Dlatego też z tego poziomu będzie sporządzone szczegółowe pismo z dokumentami i skierowane do Ministerstwa Sprawiedliwości w celu skierowania sprawy do odpowiednich służb. Odpowiedział także, że z uwagi na swoje obowiązki nie jest obecny na Sali

- Radca Prawny, prowadzący sprawę. Burmistrz zapewnił, że na każdym etapie sprawy Radca był obecny i jeżeli będzie taka wola, to będzie zaproszony do rozmowy.
- Pan Jan Bładowski powiedział, że firma wzywa nas do zapłaty bez podania kwoty w chwili obecnej. Zapytał czy nie okaże się za jakiś czas, że wystąpi ona do nas o zapłatę kolejnej kwoty?
 - Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że opieramy się na wyliczeniach, które wychodzą z wyroku. Burmistrz nadal robił dygresje co do wiarygodności firmy w związku z ich chęciami co do ugody oraz jakichkolwiek rozmów. Dodał, że skutek wezwania jest taki, że od dziś będzie biegł termin niewywiązania się z zapłaty i interesuje go w tej chwili to, aby nie ponosić dodatkowych kosztów. Podtrzymywał, że jako Burmistrz czuje się skrzywdzony, bo w I instancji rozpatrzono sprawę bez naszego udziału, podczas gdy w najprostszycy sprawach każdy ma prawo do obrony. Zdaniem Burmistrza niewezwanie na rozprawę nas w tej sytuacji to było niewezwanie na rozprawę 10 tysięcy ludzi, których reprezentujemy.
 - Pan Błażej Barczak powiedział, że podsumowując stwierdza, iż Urząd Gminy, myślał, że firma nas skarżąca odpuściła. Powiedział, że jeśli ktoś wpisałby go do KRD i żądał zapłaty 1.300.000,00 zł to sam drążyłby i wyjaśniał bardziej niż ta osoba, a tutaj ktoś, na jakimś etapie sobie odpuścił, myśląc, że wszystko jest załatwione. W ostatnich dwóch latach sprawa jednak bardzo przyspiesza, mamy zasądzone prawie 1.300.000,00 zł do oddania i okazuje się, że chyba budujemy najdroższego ORLIKA w Polsce, bo będzie nas on kosztował około 2.000.000,00 zł. Za te środki każdy z nas może wziąć odpowiedzialność, ale jest to wyjęcie z kieszeni każdego mieszkańca gminy około 200 zł. Zauważył, że obecnie budujemy oczyszczalnię ścieków, za dużo większe pieniądze i nie chciałby przekonać się, że za jakiś czas trzeba będzie firmie wykonującej zapłacić odszkodowań, bo to byłyby z pewnością dużo większe pieniądze. Poprosił o jeszcze jedno spotkanie np. w formie komisji, bo obecnie nadal nie znajduje odpowiedzi dlaczego mamy zapłacić te pieniądze. Wytłumaczono, że wszystko jest dobrze, warunków umowy dotrzyaliśmy, ale nie widziałem umowy, żadnego wyroku sądu i nadal nie wiem dlaczego trzeba to zapłacić.
 - Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że na wpis do KRD reakcja była, bo wykreślono Miasto i Gminę Piotrków Kujawski z tego rejestru. Działo się to w 2011 roku. Jest to kolejny dowód na to, że nie było podstaw do tego wpisu i roszczeń wobec Gminy. Zapytał Pana Barczaka czy jak kupuje w sklepie telewizor to za kilka dni idzie Pan do tego sklepu i pyta czy nie musi czegoś dopłacić?
 - Pan Błażej Barczak odpowiedział, że gdyby w takiej sytuacji dostał wezwanie do zapłaty to by drążył temat.
 - Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że w I instancji sprawa była rozpatrywana w Warszawie a Urząd nie dostał o tym jakiegokolwiek informacji, zatem na jakim etapie mogliśmy się bronić? Powiedział, że sprawa była potem skierowana do sądu w Toruniu i sam nie wie dlaczego taki wyrok zapadł, skoro Prokuratura badała dokumenty i nie przedstawiła nikomu zarzutów. Staraliśmy się walczyć dalej i odwołaliśmy się do sądu apelacyjnego, gdzie wyrok był także dla nas niekorzystny.

Obecnie nie ma już odwołań, możemy tylko skierować wniosek o kasację wyroku, z czego będziemy korzystać. Powiedział, że on też się zastanawia „dlaczego?”, tym bardziej, że spada to na niego w ramach ciągłości władzy.

- Pan Jerzy Iglewski powiedział, że pytamy tu wciąż dlaczego, dlaczego. Jego zdaniem dlatego, że są wielkie przemiany w sądach.

- Pan Arkadiusz Włodarski zapytał czy ktoś ma jeszcze pytanie?

Pytań nie było, Pan Przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy w obradach.

Wznowiono obrady po przerwie.

- Pan Arkadiusz Włodarski odczytał projekt uchwały Nr VII/36/2019 zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piotrków Kujawski na lata 2019-2029. Radni przystąpili do głosowania. Wynik głosowania: 11 „za”, 2 „przeciw”, 2 „wstrzymało się”, uchwała Nr VII/36/2019 została przyjęta.

- Pan Arkadiusz Włodarski odczytał projekt uchwały Nr VII/37/2019 zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Piotrków Kujawski na rok 2019.

- Pan Błażej Barczak zapytał co jest planowane do zbycia za kwotę 15.660,00 zł?

- Pani Jolanta Zalesińska odpowiedziała, że pieniądze te są już w budżecie, jest to kwota za zbycie prawa użytkowania wieczystego. Jest to już zrealizowane.

- Pan Błażej Barczak zapytał co to było?

- Pani Jolanta Zalesińska odpowiedziała, że prawo użytkowania wieczystego.

- Pan Błażej Barczak dopytał czego dotyczyło to prawo, czy chodzi o działkę, czy inną nieruchomość?

- Pani Jolanta Zalesińska poprosiła o udzielenie odpowiedzi Pana Jarosława Waszaka.

- Pan Jarosław Waszak odpowiedział, że dokładnie nie pamięta, ale chodzi o wykup nieruchomości, którą osoba fizyczna posiadała w użytkowaniu wieczystym i wykupiła ją na własność.

Radni przystąpili do głosowania. Wynik głosowania: 11 „za”, 2 „przeciw”, 2 „wstrzymało się”, uchwała Nr VII/37/2019 została przyjęta.

Ad. 7.

Inerpelacje nie wpłynęły.

Ad. 8

- Pan Błażej Barczak złożył wniosek o remont nawierzchni drogi z Nowej Wsi do Połajewa.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że remont nawierzchni nastąpi gdy skończą się przymrozki.

- Pan Błażej Fijałkowski poprosił o zamontowanie tabliczek z nazwami ulic Słonecznej i Sadowej.

- Pan Sławomir Bogucki odpowiedział, że zostanie to uzupełnione przy najbliższym zakupie tabliczek.
 - Pan Arkadiusz Włodarski przekazał radnym życzenia świąteczne od: Publicznej Szkoły Podstawowej w Piotrkowie Kujawski, Żłobka w Piotrkowie Kujawskim oraz od Marszałka i Przewodniczącego Sejmiku.
- Życzenia złożyli także: Przewodniczący Rady Miejskiej w Piotrkowie Kujawskim oraz Burmistrz Miasta i Gminy Piotrków Kujawski.

Ad. 9

- Pan Arkadiusz Włodarski po stwierdzeniu pełnej realizacji porządku obrad VII sesji Rady Miejskiej w Piotrkowie Kujawskim VIII kadencji dokonała jej zamknięcia.

Zamknięcie VII sesji Rady Miejskiej w Piotrkowie Kujawskim nastąpiło o godz. 12:28

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała Joanna Zientkiewicz /-/

Przewodniczący Rady Miejskiej – Arkadiusz Krzysztof Włodarski /-/